

Pamiętnik mojej żołnierki na Kaukazie i niewoli u Szamila - Karol Kalinowski

Autor, prócz opisu własnych przeżyć i uczuć, zawarł wiele informacji o Kaukazie – stosunkach społecznych, kulturze i obyczajach tamtejszej ludności. Jednocześnie prezentowane wspomnienia są ewenementem, ponieważ zostały napisane przez Europejczyka, który przez kilka lat żył wśród wolnych górali. Z tego powodu mógł on, z perspektywy obserwatora uczestniczącego, przekazać w swojej pracy wiele ważnych i interesujących spostrzeżeń na temat życia i organizacji mieszkańców Czeczenii i Dagestanu, którzy pod koniec lat czterdziestych XIX w. znajdowali się poza kontrolą rosyjskiej administracji. Wspomnienia Kalinowskiego nabierają wartości także dlatego, że w czasie swojej niewoli miał on okazje poznać wiele wpływowych osobistości, w tym i imama Szamila, najbardziej znanego przywódcę Czeczenów i Dagestańczyków walczących w owym czasie przeciwko Rosji carskiej.



Autor, prócz opisu własnych przeżyć i uczuć, zawarł wiele informacji o Kaukazie – stosunkach społecznych, kulturze i obyczajach tamtejszej ludności. (...) mógł on, z perspektywy obserwatora uczestniczącego, przekazać w swojej pracy wiele ważnych i interesujących spostrzeżeń na temat życia i organizacji mieszkańców Czeczenii i Dagestanu, którzy pod koniec lat czterdziestych XIX w. znajdowali się poza kontrolą rosyjskiej administracji.

Karol Kalinowski

Pamiętnik mojej żołnierki na Kaukazie i niewoli u Szamila. Od 1844 do 1854

Rok wydania: 2017

wstęp i opracowanie: dr Przemysław Adamczewski

Wydawnictwo Dialog

Karol Kalinowski pochodził z rodziny drobnoszlacheckiej. Zgodnie z informacjami podanymi przez niego we wspomnieniach urodził się 21 stycznia 1821 r. we wsi Kalinowo, położonej we wschodniej części Pojezierza Mazurskiego, ok. 30 km na zachód od Augustowa. Dla zdobycia odpowiedniego wykształcenia rodzice wysłali go do mieszkającego w Warszawie stryja, zakonnika w zgromadzeniu bazylianów. Początkowo Kalinowski pobierał nauki w szkole obwodowej znajdującej się przy ulicy Freta, następnie w gimnazjum gubernialnym i gimnazjum realnym, gdzie był słuchaczem kursu mechaniki. W czasie nauki został aresztowany i oskarżony o zamiar wyemigrowania z Cesarstwa Rosyjskiego. Po czteromiesięcznym uwięzieniu uwolniono go i mógł dokończyć kształcenie. Praktykę po zakończeniu szkoły Kalinowski odbywał w znajdującej się na Solcu fabryce maszyn żelaznych. Jednakże z powodu braku możliwości spełnienia swoich ambicji zawodowych, związanych z wyjazdem na staż zagraniczny, zwolnił się z pracy i wstąpił do służby rządowej jako pracownik Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej. Wkrótce jednak ponownie został aresztowany za zamiar emigracji. Tym razem po dziewięciu miesiącach został skazany na zesłanie do wojska stacjonującego na Kaukazie.

Autobiografia podana przez Kalinowskiego różni się w szczegółach od jego biografii przedstawionej w książce *Zesłańcy polscy w Imperium Rosyjskim w pierwszej połowie XIX wieku* autorstwa Wiktorii Śliwowskiej. Zawarto w niej bowiem informację, że został on po raz pierwszy aresztowany nie w czasie swojej edukacji, ale podczas pracy w fabryce maszyn żelaznych na Solcu. Inna jest także przedstawiona przyczyna drugiego aresztowania. Miał nią być nie zamiar emigracji z kraju, jak podał Kalinowski, ale udział w nielegalnym kółku i oskarżenie go o „rozpowszechnianie zasad demokratycznych w celu dokonania buntu, czytanie i przechowywanie utworów podburzającej treści, ich rozdawanie i sprzedaż”

Dnia 15 grudnia 1844 r. Kalinowski wyruszył na wędrówkę, której celem była forteca Wniezapnaja we wschodniej części Kaukazu Północnego. Ówczesni rekruci całą drogę odbywali pieszo. Z terenu Królestwa Polskiego partie na Kaukaz wyruszały z Lublina, skąd do pokonania miały ok. 2500-kilometrową drogę. Prowadziła ona przez Żytomierz, Kijów, Rostów i Stawropol. Wiesław Caban, autor pracy o polskich żołnierzach w armii Cesarstwa Rosyjskiego – *Służba rekrutów z Królestwa Polskiego w armii carskiej w latach 1831–1873*, wyliczył, że jeżeli warunki klimatyczne były odpowiednie, to trasę tę pokonywano w ciągu ok. 180 dni. Rachunki te odpowiadają rzeczywistości, bowiem Kalinowski przybył do celu swojej wędrówki 10 lipca 1845 r. Rozpoczęta wówczas służba wojskowa nie trwała jednak długo, bowiem już w kolejnym roku został porwany i wywieziony do niepodległych górali. Najpierw trafił jako niewolnik do Czeczenów, następnie do Andiów, a potem ponownie do Czeczenów. Przebywając w Wedeno, gdzie znajdowała się wówczas rezydencja imama Szamila, przyjął islam i nieszczęśliwie zakochał się w miejscowej dziewczynie. Po około dwuletnim pobycie wśród niepodległych górali jako niewolnik

Kalinowski został uwolniony przez Szamila i mógł zamieszkać wśród nich jako wolny człowiek. Jednak po śmierci ukochanej kobiety nie miał już żadnych powodów, dla których mógłby pozostać między Czechenami, więc zdecydował się na uciezkę do wojska rosyjskiego. Widział w tym jedyną możliwość powrotu do Polski, za którą nieustannie tęsknił. W szeregach wojsk carskich na Kaukazie Kalinowski służył jeszcze kilka lat. W 1858 r. powrócił do ojczyzny na podstawie manifestu koronacyjnego cara Aleksandra II. Dokument ten, ogłoszony w 1856 r., zwalniał Polaków ze służby wojskowej, a także amnestionował zesłańców politycznych karnie wcielonych w szeregi wojska. Po powrocie w rodzinne strony Kalinowski pracował w biurze kolejowym. Zmarł w Warszawie w 1882 r.

Kalinowski nie był zwyczajnym Polakiem żołnierzem w armii carskiej. Należał do wyjątkowego grona przybyszów znad Wisły, którzy swoje spostrzeżenia i przeżycia na Kaukazie opublikowali w postaci książek lub artykułów. Praca Kalinowskiego stanowi cenne źródło w badaniach kaukazoznawczych, zwłaszcza w poznaniu dziewiętnastowiecznej historii regionu. Prezentuje także niezwykle wartościowy materiał etnograficzny. Wynika to z tego, że autor, prócz opisu własnych przeżyć i uczuć, zawarł wiele informacji o Kaukazie – stosunkach społecznych, kulturze i obyczajach tamtejszej ludności. Jednocześnie prezentowane wspomnienia są ewenementem, ponieważ zostały napisane przez Europejczyka, który przez kilka lat żył wśród wolnych górali. Z tego powodu mógł on, z perspektywy obserwatora uczestniczącego, przekazać w swojej pracy wiele ważnych i interesujących spostrzeżeń na temat życia i organizacji mieszkańców Czechenii i Dagestanu, którzy pod koniec lat czterdziestych XIX w. znajdowali się poza kontrolą rosyjskiej administracji. Wspomnienia Kalinowskiego nabierają wartości także dlatego, że w czasie swojej niewoli miał on okazje

poznać wiele wpływowych osobistości, w tym i imama Szamila, najbardziej znanego przywódcę Czechenów i Dagestańczyków walczących w owym czasie przeciwko Rosji carskiej.

Kalinowskiemu w opublikowaniu wspomnień niewątpliwie pomógł Wincenty Dawid, który, jak podkreślił w słowie wstępnym do ich pierwszego wydania, z zaciekawieniem słuchał o przygodach swojego kolegi wśród Czechenów i Andiów już podczas pobytu na Kaukazie. Obaj znali się też z czasu wspólnej służby w armii carskiej. Dawid został zesłany na Kaukaz w 1844 r. za przynależność do Związku Ludu Polskiego. Nowe miejsce pobytu na tyle go zafascynowało, że tematykę kaukaską podejmował w swoich publikacjach do końca życia w 1897 r. Ponieważ region ten dość często pojawiał się w twórczości Dawida, zaliczono go do tzw. Kaukaskiej Grupy Poetów. Za jeden z jego najlepszych utworów uważa się powieść poetycką *Tehe, czyli zburzenie aulu Dubby*. Dawid opublikował także swoje wspomnienia z okresu pobytu na Kaukazie w formie krótkiej broszury zatytułowanej *Wspomnienia z podróży i wycieczek po Kaukazie*.

Dawid po powrocie z zesłania do Polski w 1853 r. współpracował z kilkoma gazetami i czasopismami, m.in. „Gazetą Lubelską”, „Kurierem Lubelskim” i „Wędrowcem”. Zapewne znajomość z Dawidem i jego działalność dziennikarska miały wpływ na to, że wspomnienia Kalinowskiego we fragmentach zostały po raz pierwszy opublikowane pod koniec lat siedemdziesiątych XIX w. przez „Gazetę Lubelską”. Następnie zostały one uzupełnione zgodnie z pierwotnym rękopisem i po pozwoleniu wydanym przez carską cenzurę, co nastąpiło 9 listopada 1882 r., publikowano je jako dodatek do tygodnika „Wędrowiec” od nru 1038, który ukazał się 23 listopada (wg starego stylu 11 listopada) 1882 r., do nru 1053 z 8 marca (wg starego stylu 24 lutego) 1883 r. W tym

samym roku wszystkie części zebrano w jedną całość i wydano w formie książkowej nakładem Dawida, który również opatrzył je krótkim wstępem.

Wydanie wspomnień Kalinowskiego w „Wędrowcu” stanowiło podkreślenie ich wartości. Czasopismo to było bowiem jednym z najbardziej profesjonalnych polskich periodyków geograficznych w XIX w. Tygodnik ten nie podejmował jednak wyłącznie tematyki geograficznej, ale także etnograficzną, przyrodniczą i techniczną. Na polskie warunki było to pismo nowatorskie o wysokim poziomie artykułów, charakteryzujących się znaczną wartością poznawczą i popularnonaukową. Koncepcja „Wędrowca” była zaczerpnięta ze wzorów zachodnich, lecz dostosowano ją do odbioru przez polskiego czytelnika.

Skrócona wersja wspomnień Kalinowskiego, w opracowaniu Józefa Ciembrowicza, została wydana we Lwowie w 1908 r. nakładem Macierzy Polskiej. Należy jednakże zaznaczyć, że w kilku częściach oryginalną pracę zmieniono na tyle, że niekiedy nie oddaje ona rzeczywistości opisywanej przez polskiego zesłańca.

Podstawą niniejszego wydania wspomnień Kalinowskiego jest ich wersja opublikowana w 1883 r. Dokonano w niej zmian gramatyczno-językowych dla ułatwienia lektury współczesnemu czytelnikowi. Starano się przy tym nie ingerować zbyt głęboko w treść, aby zachować osobisty styl autora. W czasach Kalinowskiego nie było jednego ustalonego sposobu zapisu nazw geograficznych i osobowych odnoszących się do Kaukazu, dlatego ujednolicono je zgodnie z obecnie obowiązującymi zasadami.

Jest to fragment wstępu autorstwa dra Przemysława Adamczewskiego